



Kazimierz Prószyński

Kazimierz Prószyński, podobnie jak Jan Szczepanik (patrz „Niedziela” nr 24 z 10 czerwca 2012 r.), zajmował się tematyką techniki filmowania i projekcji filmów. W 1894 r., rok wcześniej, zanim bracia Lumière zgłosili swój patent zbudował jedną z pierwszych kamer filmowych na świecie, tzw. pleograf. Prószyński zbudował również pierwszą przenośną kamerę filmową, która była jedynym urządzeniem, jakie posłużyło do rejestracji działań wojennych na frontach I wojny światowej oraz do wykonywania pierwszych kronik lotniczych. Był też prekursorem nowoczesnego teatru – w 1903 r. podczas premierowego spektaklu opery „Walkiria” Richarda Wagnera w Teatrze Wielkim w Warszawie połączono sztukę sceniczną i filmową, prezentując na 20-metrowym ekranie film, zrealizowany przez Prószyńskiego, ukazujący lecące w obłokach walkirie, czyli panny wojowniczk, które, uzbrojone w hełmy, tarcze i włócznie, służyły Odynowi na polu bitwy.

PRÓSZYŃSKI PRZED BRAĆMI LUMIÈRE

WITOLD IWAŃCZAK

Kazimierz Prószyński urodził się 4 kwietnia 1875 r. w Warszawie. Jego matką była Cecylia Pąciatówna, która zmarła w 1884 r. w wieku 27 lat. Kazimierz miał wówczas 9 lat i troje rodzeństwa. Ojciec Konrad Prószyński, znany działacz oświatowy i wydawca, ożenił się ponownie w 1886 r. z młodszą od siebie o 12 lat Wandą Korzon. Z tego małżeństwa miał jeszcze siedmioro dzieci.

Młodość w patriotycznej atmosferze

W rodzinie Prószyńskich bardzo ważne były tradycje patriotyczne. Zarówno ojciec Konrad Prószyński, jak i dziadek Stanisław Antoni Prószyński byli aktywnymi działaczami niepodległościowymi. Dziadek za swoją działalność został zesłany na Syberię, a ojciec na zesłaniu spędził swoją młodość. Po powrocie z Syberii był na terenach zaboru rosyjskiego niezmordowanym krzewicielem oświaty i kultury polskiej w szerokich kręgach społeczeństwa, założycielem, wydawcą i redaktorem „Gazety Świątecznej” oraz autorem elementarzy i czytanek. Kazimierz natomiast od najmłodszych lat interesował się naukami ścisłymi i techniką, sam tworzył sobie przedmioty do zabawy.

Nauka, praca i własna rodzina

Prószyński uczył się od 1885 r. w kilku warszawskich szkołach średnich, m.in. w Szkole Realnej Wojciecha Górskiego, gdzie zaprzyjaźnił się z kompozytorem Mieczysławem Karłowiczem. Państwową maturę rosyjską zdał w 1893 r. Gdy ukończył gimnazjum, opuścił Polskę i udał się do Belgii na studia na Wydziale Technicznym Uniwersytetu w Liège. Po otrzymaniu tytułu inżyniera mechanika w 1908 r. przeniósł się do Paryża, kolebki kinematografii. W 1911 r. znalazł się w Wielkiej Brytanii, gdzie na wielką skalę zaczęto

wytwarzać jego aeroskop (ręczną kamerę).

Wybuch I wojny światowej spowodował, że w 1915 r. wyjechał on wraz z poślubioną rok wcześniej Angielką Dorothy Abrey do Stanów Zjednoczonych Ameryki. Tam m.in. założył własną wytwórnię ręcznych kamer „Oko” swojego pomysłu, którą, niestety, zniszczył wielki kryzys. Wówczas to pierwsze 100 egzemplarzy, które nie zdążyły trafić na rynek, Kazimierz Prószyński własnoręcznie rozbił młotkiem, by nikt nie skopiował jego pomysłów.

W listopadzie 1919 r. państwo Prószyńscy, już z dziećmi – Kazimierzem i Ireną, powrócili do Polski. Pomimo niepowodzeń związanych z próbą zorganizowania spółki akcyjnej produkującej jego kamery Prószyński pozostał w Warszawie i pracował nad kolejnymi urządzeniami. Kontynuował swoje badania pomimo wybuchu kolejnej wojny. W czasie Powstania Warszawskiego – 25 sierpnia 1944 r. Prószyński wraz z żoną i córką zostali aresztowani przez Niemców. W Pruszkowie rozdzielono ich i przewieziono do obozu w Gross-Rosen (Rogoźnica). Tam miało miejsce ich ostatnie krótkie spotkanie, gdyż Prószyński został przewieziony dalej – do obozu w Mauthausen w Austrii. Stał się więźniem hitlerowskim nr 129957. Zmarł 13 marca 1945 r., na kilka dni przed wyzwoleniem obozu przez Amerykanów. Jest pochowany w grobowcu rodzinnym na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie (kwatery T-1-15/16). Jego rodzina przeżyła wojnę, ale wszyscy już zmarli. Żona, Dorothy Abrey, zmarła w 1957 r. Córka Irena założyła rodzinę i zamieszkała w Ogden w USA. Natomiast syn Kazimierz, którego rodzicami chrzestnymi byli Helena i Ignacy Paderewscy, wyemigrował do Stanów Zjednoczonych jeszcze przed wybuchem

wojny i od 1938 r. mieszkał tam pod przybranym nazwiskiem – Richard Perry. Żyją za to 2 wnuczki wynalazcy, córka Ireny i córka Kazimierza, obie mieszkają w USA.

Pasja wynalazcza

Przygoda z kinematografią i pasja wynalazcza narodziły się... podczas jednego ze spacerów, gdy Prószyński zauważył reklamę „żywej fotografii Anschutza”. W małej salce prezentowane były klisze, które przedstawiały poszczególne etapy ruchu różnych obiektów i wyświetlane były w krótkich odstępach czasu. Te pierwsze próby odwzorowania ruchu były początkiem późniejszych działań Prószyńskiego.

Pierwszym jego ważnym wynalazkiem był, powstały w 1894 r., pleograf. Urządzenie to na taśmie filmowej wykonywało ok. 50 zdjęć na sekundę, co znakomicie zmniejszało migotanie. Charakterystycznym rozwiązaniem w pleografie było zastosowanie perforacji wszczepionych pomiędzy poszczególnymi klatkami, a nie po bokach taśmy.

W 1898 r. Prószyński zademonstrował biopleograf, w którym migotanie zostało zredukowane prawie do zera przez zastosowanie 2 taśm filmowych przesuwających się naprzemiennie, tak że obraz był wyświetlany w sposób ciągły, bez chwili ciemności pomiędzy klatkami. Projekt był jednak zbyt skomplikowany dla ówczesnego przemysłu, by go upowszechnić.

Frapowało go też przesyłanie obrazów na odległość, czyli telewizja. Doszedł w tej dziedzinie do podobnych rezultatów jak Jan Szczepanik, choć obydwaj pracowali całkowicie niezależnie. W roku 1898 skonstruował urządzenie nazwane telefot. Jego zasada działania była oparta na właściwościach selenu, który pod wpływem promieni światła staje się



ARCHIWUM RODZINY PRÓSZYŃSKICH

Dzieci Konrada Prószyńskiego. Drugi z prawej – Kazimierz. Zdjęcie z 1907 r.

lepszym przewodnikiem prądu elektrycznego.

Prószyński jako inżynier długo i mozolnie opracowywał wszystkie swoje projekty, lecz jeden pomysł zrodził się spontanicznie. Pewnego dnia, siedząc na ławce, zobaczył wywrócony rower i jego jeszcze kręcące się koło. Obracające się szprychy dały załazek kolejnemu wynalazkowi – obturatorowi, czyli trójliskowej migawce redukującej migotanie obrazu, a wykorzystywanej w zasadzie po dziś dzień. Prószyński zastosował ją w swoim projektorze, który przez francuską Akademię Nauk został uznany za konstrukcję o przełomowym znaczeniu dla rozwoju sztuki filmowej.

Kolejny przełomowy wynalazek Kazimierza Prószyńskiego to pierwsza na świecie ręczna kamera filmowa, tzw. aeroskop. Wynalazca osobiście zaprezentował ją 27 grudnia 1910 r., filmując paryskie ulice z jadącej dorożki. W aeroskopie Prószyński zastosował stabilizator żyroskopowy, który niwelował drgania rąk operatora. Skonstruował też pneumatyczny napęd do przesuwu taśmy filmowej, uruchamiany sprężonym

powietrzem wpompowanym wcześniej zwykłą pompką do specjalnych zbiorniczków znajdujących się wewnątrz aparatu. 22 czerwca 1911 r. Prószyński nakręcił aeroskopem reportaż z uroczystości koronacyjnych króla Anglii Jerzego V. W następnym roku udoskonalił kamerę, zamienia-

Amerykański profesor fizyki Edward W. Morley nazwał Kazimierza Prószyńskiego Kolumbem kinematografii, natomiast jeden ze sławnych braci Lumière, Louis, w trakcie demonstracji wynalezionej przez Prószyńskiego pleografu podobno miał oznajmić obecnym na tej ceremonii: „Panowie, ten człowiek jest pierwszy w kinematografii, ja jestem drugi”

jąc pierwotny pneumatyczny napęd na silniczek elektryczny. Akumulator (zasilający silnik) był noszony przez filmującego w specjalnym tornistrze.

Kazimierz Prószyński był również twórcą kinofonu, opatentowanego w Berlinie w 1907 r., w którym zastosował sprzężenie filmowego aparatu projekcyjnego z gramofonem. Prószyński nie zadbał jednak o praktyczną realizację swego pomysłu, co podobno wykorzystał Edison, ogłasza-

jąc w 1912 r. swój pomysł połączenia kinematografu z fonografem.

Kolejnym wynalazkiem Kazimierza Prószyńskiego był amatorski, o niewielkich wymiarach, aparat filmowy „Oko”, w którym zastosował specjalny obiektyw oraz własnej konstrukcji żarówkę. W roku 1943 opracował

szyńskiego została zniszczona w czasie Powstania Warszawskiego.

Felietonista

Oprócz realizowania swoich pasji wynalazczych Prószyński pisał felietony do „Gazety Świątecznej”, której był współwłaścicielem. Do 1939 r. ogłosił kilkaset artykułów o treści społecznej, ekonomicznej i politycznej. Oprócz felietonów w „Gazecie Świątecznej” opublikował ok. 50 artykułów na łamach czasopism polskich i zagranicznych, w których opisywał swoje wynalazki. Prószyński sporządził również listę znanych ludzi urodzonych w Polsce w czasach od utraty niepodległości aż do 1912 r. Był właścicielem kilkudziesięciu patentów francuskich, niemieckich i angielskich. Warto też wiedzieć, że Studio Filmowe HARPOON FILMS z Gdyni przygotowuje o nim dokument fabularyzowany pt. „Kazimierz Prószyński – człowiek, który stworzył film”.

PS: Dziękuję panu Mieczysławowi Prószyńskiemu za udostępnienie zdjęć rodzinnych oraz informacje o wnuczkach wynalazcy. □